



MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 94 / SIERPIEŃ 2024

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



KUBA JEST WIELKI! KUBA JEST NASZI!

Historia napisała się na naszych oczach! Jakub Kochanowski z Giżycka srebrnym medalistą Igrzysk Olimpijskich w Paryżu! To już siedemnasty w reprezentacyjnej przygodzie popularnego "Kochana" krążek zdobyty w imprezie najwyższej rangi. I zarazem pierwszy medal olimpijski wywalczony dla Polski przez sportowca pochodzącego z Giżycka. O ostatnim sukcesie i poprzednich osiągnięciach jednego z najlepszych obecnie siatkarzy na świecie piszemy na str. 12.-13.

Przetarg unieważniony, stadion musi poczekać

Nie będzie dalszej modernizacji stadionu MOSiR. Przynajmniej na razie. 12 sierpnia Miasto unieważniło postępowanie przetargowe, gdyż najkorzystniejsza oferta przekraczała możliwości inwestora. Do sprawy w swoich mediach społecznościowych odniosła się burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska, której oświadczenie prezentujemy poniżej.

Szanowni Mieszkańcy, Sportowcy i Kibice!

Pragnę poinformować Państwa o bieżącej sytuacji dotyczącej planowanej budowy trybun na naszym stadionie. Niestety, realizacja tego projektu nie dojdzie do skutku w bieżącym roku. Jest to wiadomość rozczarowująca, zwłaszcza w kontekście stanu technicznego naszego obiektu, który wymaga pilnych modernizacji. Na początku mojej kadencji cieszyłam się, że budowa trybun jest zaplanowana, jednak okoliczności zmusiły nas do weryfikacji tych planów. W trakcie postępowania przetargowego okazało się, że zaplanowane na to zadanie środki finansowe były zbyt niskie. Warto podkreślić, że budżet na ten rok został stworzony przed objęciem przeze mnie stanowiska, co ograniczyło moje możliwości wpływu na jego kształt. Mimo przeprowadzonych negocjacji z wykonawcami najniższa złożona oferta przekroczyła zaplanowaną kwotę – Miasto przewidziało na ten cel 4 305 000 zł brutto, podczas gdy najniższa oferta wyniosła 4 852 350 zł. W obliczu obecnej sytuacji finansowej miasta, które zmagają się z zadłużeniem i deficytem budżetowym, nie dysponujemy wolnymi środkami, które mogłyby zostać przeznaczone na zwiększenie budżetu na to zadanie. Dodatkowo priorytetem w tej chwili jest



zabezpieczenie 6 mln zł na wynagrodzenia dla nauczycieli. Podwyżki dla nauczycieli nie były ujęte w pierwotnym budżecie, gdyż nie była znana ich wysokość, a wstrzymanie wypłat dla nauczycieli jest dla mnie nie do przyjęcia. W obliczu tych wyzwań musieliśmy podjąć trudną decyzję o unieważnieniu postępowania przetargowego. Warto zaznaczyć, że na budowę trybun Gmina Miejska Giżycko otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład w wysokości 4 mln zł. Zależy nam, aby te środki nie przepadły, dlatego wystąpiliśmy do Banku Gospodarstwa Krajowego o zgodę na zmianę przeznaczenia tej kwoty na modernizację sali ćwiczeń w twierdzy Boyen. Twierdza jest obiektem o dużym znaczeniu historycznym i architektonicznym, wymagającym pilnych prac konserwatorskich. Obecnie istnieje realne ryzyko, że dalszy brak działań doprowadzi do bezpowrotnej utraty obiektu, w tym cennych polichromii na jego ścianach, co byłoby niepowetowaną stratą dla naszego dzie-

dzictwa kulturowego. Środki ze wspomnianej promesy w całości sfinansują modernizację, co jest w obecnej sytuacji uzasadnione i konieczne. Planowane jest również, aby zmodernizowany obiekt pełnił funkcje kulturalne, z korzyścią zarówno dla mieszkańców, jak i turystów odwiedzających naszą twierdzę. Jeśli chodzi o przyszłość stadionu, nie rezygnujemy z planów jego modernizacji. Nieustannie analizujemy możliwości pozyskania nowych środków zewnętrznych. Niemniej musimy mieć na uwadze, że tereny przylegające do stadionu mogą w przyszłości zostać częściowo wyłączone w związku z planowaną rozbudową obwodnicy. W związku z tym rozpocząłam rozmowy na temat nowego miejsca, gdzie mogłaby powstać nowoczesna baza sportowa, dostosowana do potrzeb dzieci, młodzieży, seniorów oraz kibiców. Ze strony środowiska sportowego docierają do mnie sygnały, że obecna baza sportowa jest niewystarczająca – zwłaszcza w zakresie boisk do piłki nożnej. Dlatego gdybym dzisiaj miała podjąć decyzję, wolałabym zainwestować w budowę dwóch lub trzech dodatkowych obiektów sportowych, które umożliwiłyby codzienny trening. Uważam, że najpierw

musimy zadbać o rozwój bazy treningowej, ponieważ piękne obiekty bez aktywnie działających sportowców nie spełnią swojej roli. Zanim jednak podejmiemy kolejne kroki, będziemy dążyć do pozyskania środków na poprawę warunków użytkowania już istniejących obiektów sportowych. Wkrótce odbędzie się również debata na temat przyszłości sportu w naszym mieście, o której wspólnie z Przewodniczącą Rady Miejskiej informowaliśmy już wcześniej. Zapraszam do udziału w tej debacie, gdzie będziemy mogli wspólnie omówić te ważne kwestie. Na koniec proszę o zrozumienie i racjonalne podejście do podjętych decyzji. Jestem przekonana, że choć dziś mogą one budzić pewne obawy, z czasem okażą się najlepszym rozwiązaniem dla naszego miasta i jego mieszkańców.

Ewa Ostrowska
Burmistrz Giżycka

POLSKA MILCZĄCA W HOŁDZIE POLSCE WALCZĄCEJ

Jak co roku zatrzymaliśmy się na chwilę, by oddać hołd bohaterom sprzed ośmiu dekad. 1 sierpnia o godz. 17.00 zawyły syreny, a giżycczanie i wszyscy Polacy w milczeniu i zadumie uczcili pamięć tych, którzy w roku 1944 roku raz jeszcze zerwali się do walki o Niepodległą z hitlerowskim agresorem. Wielu zapłaciło najwyższą cenę - po to, by potomni, czyli my, mogli poczuć smak wolności. W 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego władze samorządowe Giżycka i powiatu, przedstawiciele wojska oraz organizacji społecznych i kombatanckich złożyli kwiaty pod pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej i Sybiraków przy ul. Moniuszki. Cześć bohaterom oddali także giżyccy radni, na kilka minut przerywając pierwszosierpniowe posiedzenie w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego.



foto. Justyna Maciejewska - Kucfir

Kwiaty od samorządów składają (od lewej) wiceburmistrz Giżycka Kamil Wojciechowski, komendant straży miejskiej Maciej Ambroziak i wicestarosta giżycki Mateusz Sieroński

DWA KOŚCIOŁY, JEDNA PARAFIA - WITAMY KSIĘŻY SALEZJANÓW!

O planowanej fuzji parafii Św. Brunona i parafii Św. Kazimierza Królewicza pisaliśmy w majowym wydaniu "Mojego Giżycka". Teraz "słowo stało się ciałem" - parafie zostały połączone, a 1 lipca duszpasterską posługę w naszym mieście rozpoczęli Salezjanie Księdza Jana Bosko z warszawskiej Inspektorii Salezjanów pw. Św. Stanisława Kostki. Proboszczem parafii Św. Brunona i Kazimierza Królewicza został ks. Piotr Sosnowski, którego w codziennym prowadzeniu zjednoczonej wspólnoty wspierać będą czterej duchowni.



Fot. Archiwum parafii Św. Brunona i Kazimierza Królewicza

Posługa księży Salezjanów w Giżycku rozpoczęła się 1 lipca, a jej oficjalne rozpoczęcie miało miejsce 4 sierpnia podczas mszy w sanktuarium Świętego Brunona

Oficjalne objęcie dwóch giżyckich kościołów miało miejsce 4 sierpnia podczas mszy o godz. 18.00, której przewodniczył nowy proboszcz. W imieniu Biskupa Elckiego **Jerzego Mazura** dekret o połączeniu parafii i przekazaniu ich pod opiekę Salezjanów odczytał, a następnie w symbolicznym geście klucze od świątyni ks. Sosnowskiemu przekazał kanclerz Diecezji Elckiej ks. **Marcin Maczan**. W sierpniowym nabożeństwie uczestniczyli m.in. przedstawiciele samorządów z burmistrz Giżycka **Ewą Ostrowską** na czele, liderzy grup parafialnych, duchowni miejscowych parafii, proboszczowie salezjańskich placówek z Suwałk, Olsztyna, Elku i Sępolicy oraz wierni. Kazanie wygłosił przełożony stołecznej Inspektorii Salezjanów ks. **Tadeusz Jarecki**, on także przyjął wyznanie wiary od księdza **Piotra Sosnowskiego**.



Parafianie powitali nowego proboszcza wspólnoty ks. Piotra Sosnowskiego

Fot. Archiwum parafii Św. Brunona i Kazimierza Królewicza

KSIAZDZ PIOTR SOSNOWSKI: *Pragniemy, aby obecność Salezjanów w Giżycku poprzez posługę w jednej połączonej parafii pw. św. Brunona i św. Kazimierza oraz powstające Salezjańskie Centrum Młodzieżowe była ubogaceniem nowym charyzmatem oraz jeszcze większym zaangażowaniem dla dobra wiernych, a szczególnie dzieci i młodzieży. Każda zmiana ma prawo budzić w człowieku lęk i pytanie o to, jak teraz będzie. Chciałbym zaprosić obie rady parafialne, rady ekonomiczne, liderów licznych grup i wspólnot oraz wszystkich, którym zależy na budowaniu żywego Kościoła, do podjęcia wspólnego wysiłku, abyśmy na drodze synodalnego dialogu szukali nowych rozwiązań i podejmowali z wiarą wyzwania jako już jedna parafia z dwoma świątyniami – niczym dwoma płucami tego samego organizmu. Obie kancelarie parafialne zostaną zintegrowane w jednym pomieszczeniu. Zależy nam, aby również budynek parafialny – teraz budynek już jednej parafii – otworzyć dla dzieci, młodzieży, rodzin, osób samotnych i potrzebujących wsparcia, dla każdego. W duchu świętego Jana Bosko chcemy być parafią i wspólnotą dla wszystkich.*

Mamy (znowu) generała!

A uściślając: ma go 15 Giżycka Brygada Zmechanizowana im. Zawiszy Czarnego. W środę, 14 sierpnia - a więc w przeddzień Święta Wojska Polskiego - w Warszawie akt mianowania na stopień generała brygady odebrał bowiem dowodzący "Zawiszakami" od września ubiegłego roku pułkownik **Grzegorz Kaliciak**. Gratulujemy! Podczas uroczystości na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego awansowano dziewiętnastu oficerów Wojska Polskiego, wśród których znaleźli się dwaj byli dowódcy Brygady nad Niegocinem. Nominacje na stopień generała dywizji otrzymali: dowódca 11 Dywizji Kawalerii Pancerniej **Piotr Fajkowski** i Szef Sztabu Wielonarodowego Korpusu Północny - Wschód **Bogdan Rycerski**.



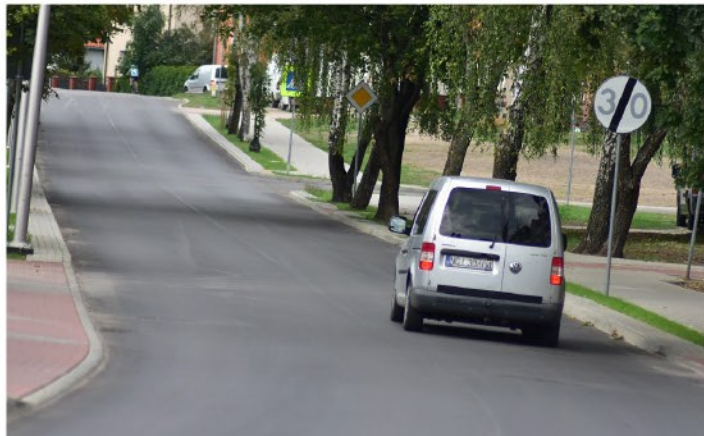
Grzegorzowi Kaliciakowi awansu na stopień generała brygady jako pierwsi pogratulowali: prezydent RP Andrzej Duda i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak - Kamysz

Fot. Ministerstwo Obrony Narodowej

Prosto z ulicy, czyli krótki raport drogowy



Nowe chodniki, zatoki parkingowe i nowa nawierzchnia jezdni - zakończył się drugi etap modernizacji drogi łączącej ulicę Jagiełły z ul. Suwalską. Kierowcy i rowerzyści są zachwyceni, a internauci bawią się w wymyślanie nazwy nowej arterii



Nowością czuć także na ulicy 3 Maja i Sikorskiego. Tam także pojawił się nowy świeży asfalt, a mieszkańcy przestali narzekać na krzywe chodniki



Na ulicy Konarskiego końca remontu - póki co - nie widać (zdjęcie z lewej), podobnie jak na ulicy Łuczańskiej, gdzie prace dopiero się rozpoczęły

Będzie jak nowe

Siedziba firmy "Osiński Cleaner" mieści się w Suwałkach, ale jej przedstawiciele ostatnio codziennie można spotkać w Giżycku. Dokładniej: na ulicy Warszawskiej, gdzie zajmują się oni remontem zabytkowego ogrodzenia szpitalnego. Pracy jest sporo, bo ząb czasu mocno nadgryzł zwłaszcza ceglana część ogrodzenia, powodując liczne ubytki. Koszt renowacji murowanych i metalowych elementów to 380 tysięcy złotych, ale Miasto - dzięki dofinansowaniu z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków - zapłaci tylko około 8 tysięcy złotych.



Nagrody za serca bijące w jednym rytmie

Jedni o medale walczą raz na cztery lata, inni przez lata czynią to codziennie. W tym drugim przypadku nie ma przeciwników - jest za to wzajemna dbałość o siebie dwóch serc, od niemal zawsze bijących w jednym rytmie. W giżyckim Urzędzie Stanu Cywilnego kolejnych osiem par uhonorowano prestiżowym "medalem za miłość".

Tak potocznie mówi się o Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadawanym osobom, które w jednym nieprzerwanym związku przeżyły ze sobą co najmniej pół wieku. Ostatniego dnia lipca z rąk burmistrz Giżycka **Ewy Ostrowskiej** wyjątkowe odznaczenia nadane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej **Andrzeja Dudę** otrzymali Państwo: **Maria i Krzysztof Diłajowie**, **Halina i Stanisław Chruścińscy**, **Danuta i Henryk Constenowie**, **Helena i Edward Firlewiczowie**, **Marianna i Jerzy Jankiewiczowie**, **Teresa i Tadeusz Kochanowscy**, **Alicja i Czesław Kutnikowie** oraz **Beata i Krzysztof Wana-gowie**. Uroczystość w USC uświetnił występ młodej giżyckiej skrzypaczki **Zofii Sobocińskiej**.



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir



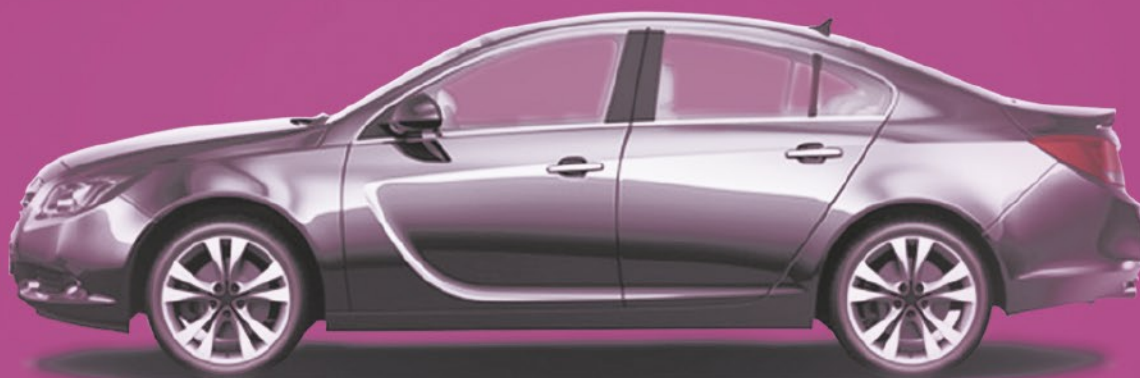
Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir

AUTO-MOTO-CZĘŚCI

CZĘŚCI
AKCESORIA SAMOCHODOWE
SZYBY SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MAREK



ul. Kościuszki 14
11-500 Giżycko
tel./fax 087 7324403
tel. 784 246 665

Jacek Duszyński
www.auto-moto-czesci.pl

PRZYJDŹCIE NA PLAŻĘ, BO TEGO JESZCZE NIE WIDZIELIŚCIE!

Trzydzieści dziewięć dni - tylko tyle czasu Miasto i Grupa Falco, czyli organizatorzy ubiegłorocznego Giżycko Air Show Prolog, mieli na przygotowanie wydarzenia. Wyszło - jak wszyscy pamiętamy - fantastycznie. Następca GASP Festiwal Wiatru Giżycko, który w tym roku debiutuje w kalendarzu letnich imprez, kielkował i dojrzewał przez rok. Poprzeczka wisi wysoko, ale 23 sierpnia (piątek) giżycczanie i turyści mają zobaczyć show, jakiego jeszcze w życiu nie widzieli i o którym długo będą mówić. My nie możemy się już doczekać, a Państwo?

Program wydarzenia na plaży miejskiej (początek o godz. 18.00) jest bardzo bogaty (bohaterów pokazów prezentujemy na sąsiedniej stronie), a podniebne akrobacje i efekty pirotechniczne nad Niegocinem nie będą jedynymi atrakcjami Festiwalu. Planowana jest także m.in. część muzyczna i tu mamy świetne informacje dla fanek i fanów **Oskara Cymśa**, bo to właśnie on będzie gwiazdą wieczoru. Wokalista na rodzimej scenie pojawił się trzy lata temu, w dorobku ma jeden studyjny album i kilkanaście singli, w tym pięć ze statusem złotej i platynowej płyty. 24-letni artysta jest także zwycięzcą 18. edycji popularnego programu "Twoja twarz brzmi znajomo", a przed podbojem krajowej estrady - tu ciekawostka - śpiewał w chórze kościelnym, uprawiał karate, pracował w drogerii i na infolinii szczepionkowej oraz zbierał winogrona we Francji.



Fot. Bogusław Zawadzki

Szczegóły sierpniowego wydarzenia na plaży miejskiej zaprezentowano pod koniec lipca podczas konferencji prasowej w Urzędzie Miejskim. Od lewej: burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska, prezes Grupy Falco Jarosław Balcerzewski, wójt Gminy Giżycko Marek Jasudowicz i prezes spółki "Investa" Natalia Sobieszczyk

Abramowicz KAMIENIARSTWO

NAGROBKI SCHODY, PARAPETY, BLATY


604 326 588
www.multi-stone.com

Giżycko,
ul. Leśna 23 i Myśliwska 7



PROGRAM FESTIWALU WIATRU GIŻYCKO

18:00 Oficjalne otwarcie pokazów

18:15 - 19:40 Blok pokazów dziennych

- Sky Magic - skoki spadochronowe
- Airborne Pyrotechnics Tim & Tom Dews na motoszybowcach Grob G109b
- Bushcat Demo Team - Dominik Motoła oraz Marcin Zaborowski na samolotach Buschat
- Jacek Mainka na samolocie North American T-6 Harvard 4M
- Norbert Kasperek Extra 200
- Dariusz Ołów samolot Savannah - Lotnik Training
- Grupa Akrobacyjna Żelazny w składzie Wojciech Krupa, Wojciech Grzechowiak, Dominik Łuczak, Rafał Pinkowski
- Dwójka z AW - Hubert Massalski i Radek Izdebski na samolotach AT3
- Śmigłowce Robinson R66 oraz Eurocopter EC120 floty Investa

19:50 - 20:20 Blok pokazów wieczornych

- Wojciech Hajdukiewicz na samolocie Hatz Classic w formacji z Romualdem Owedykiem na wiatrakowcu Tercel
- Marek Choim Extra 330sc
- Grupa Akrobacyjna Żelazny w składzie Wojciech Krupa, Wojciech Grzechowiak, Dominik Łuczak, Rafał Pinkowski

20:30 - 20:40 Pokaz akrobatyki powietrznej na szarfach - Danuta Herczyńska

20:40 - 22:00 Koncert Oskara Cymsa

22:00 - 22:50 Blok pokazów nocnych

- Sky Magic - skoki spadochronowe
- Bushcat Demo Team - Dominik Motoła na samolocie Buschat
- Paweł "Łojak" Kozarzewski motoparalotnia
- Flying Dragons Team - grupa motoparalotniowa
- Airborne Pyrotechnics Tim & Tom Dews na motoszybowcach Grob G109b

**GWIAZDA WIECZORU:
OSKAR CYMS**



Z "Papaya" w finale, czyli galaktyczna katastrofa

Za nami dwudniowa edycja "Let's Jazz", w zgodnej opinii - najlepsza z dotychczasowych. Wydarzenie z zycznym lokalnym podkładem (Masovia Jazz Quintet i Big Band Północ - Południe) na pasażu Portowym oraz plejadą gwiazd (Stanisław Soyka, Urszula Dudziak i inni) na twierdowym donżonie, która - jak to określił jeden z internautów - "na chwilę opuściła nieboskłon, by na scenie oczarować giżycką publiczność" i spowodować - jak przewrotnie dodał - "galaktyczną katastrofę". Mocny kandydat do tytułu muzycznej imprezy roku. "Let's Jazz 2024" to już historia, a nam ciągle jeszcze w uszach brzmi finałowa "Papaya". Pośpiewacie z nami? "Dibidibidip! Tabababada! Tabababada-tutu-turuutu!"...



Orkiestry wojskowe zagrają na plaży

"Zapraszamy do wojska" to nowy projekt resortu obrony narodowej w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr Wojskowych. Zakłada on organizację w kilkunastu miastach koncertów Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych i Wojsk Lądowych oraz lokalnych orkiestr wojskowych. Koncerty połączone będą z wydarzeniami plenerowymi (punkty promocyjne jednostek wojskowych, pokaz sprzętu, wystawy tematyczne, strefy zabaw dla dzieci, grochówka).. W sobotę, 24 sierpnia, od godz. 18.00 MON zaprasza na plażę miejską w Giżycku.



"Kordian" zawita do "Małpiego Gaju"

Po raz drugi w trzynastoletniej historii "Narodowego Czytania" spotkamy się z Juliuszem Słowackim, a dokładniej: z napisanym przez niego w roku 1833 w Genewie "Kordianem" (cztery lata temu cała Polska czytała "Balladynę"). Wszystkich, którzy chcieliby dołączyć do ogólnopolskiej akcji, zapoczątkowanej w roku 2012, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej **Danuta Treszczyńska** i jej podwładni zapraszają 7 września (sobota) do "Małpiego Gaju". Odnowiony park przy ul. Gdańskiej zadebiutuje w roli areny "Narodowego Czytania". Startujemy punktualnie o godz. 11.00.



SZUKASZ INFORMACJI
O **GIŻYCKU?**
WEJDŹ NA
gizycko.pl LUB gck.gizycko.pl



MOJE GIŻYCKO

Masz ciekawy temat?
NAPISZ DO NAS: redakcja@gizycko.pl



POMAGAMY PIOTRUSIOWI

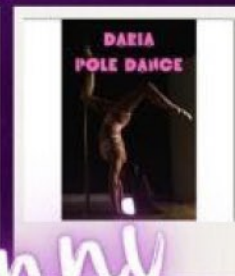
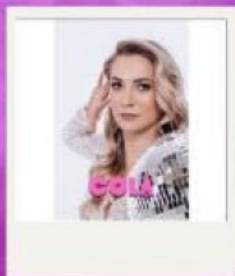
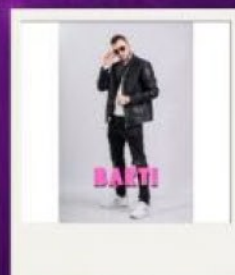
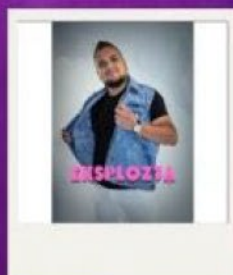
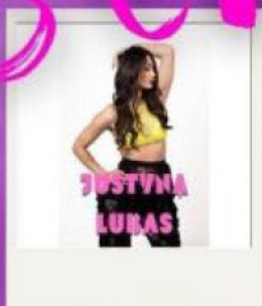


30 SIERPANIA 2024
GODZ. 18:00
AMFITEATR TWIERDZY BOYEN

KONCERT CHARYTATYWNY NA RZECZ PIOTRUSIA

SZPIŁKI
DANCE

GENS!



i inni

CEGIEŁKI W CENIE 70 ZŁ / WRZUT DO
PUZKI DLA PIOTRUSIA

KONTAKT PRZEZ FB: [HTTPS://WWW.FACEBOOK.COM/EVENTS/846262340715234](https://www.facebook.com/events/846262340715234)

BITWA "ZROBIŁA ROBOTĘ"

Atrakcji była masa, ale po tegorocznej "Operacji Boyen" najczęściej tradycyjnie mówiło się o "Boju o Twierdzę", czyli widowiskowej inscenizacji bitwy z czasów pierwszej wojny światowej, od lat swym rozmachem zachwycającej giżycczan i turystów. Brawa dla organizatorów i rekonstruktorów, którzy jak zwykle nie zawiedli. Prezentujemy Państwu kilka zdjęć z czterodniowego wydarzenia, po więcej zapraszając do mediów społecznościowych Giżyckiego Centrum Kultury oraz na oficjalną stronę Miasta.



Fot. Roman Popiołek



Fot. Roman Popiołek



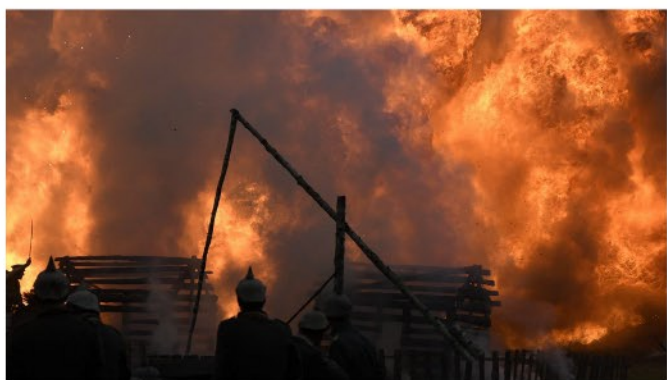
Fot. Roman Popiołek



Fot. Karol Szczechowicz



Fot. Roman Popiołek



Fot. Roman Popiołek



Fot. Roman Popiołek



Fot. Roman Popiołek



Fot. Żaneta Samecka-Roch

Zapraszamy do Twierdzy Boyen!
ul. Turystyczna 1, Giżycko



więcej informacji na stronie:
www.twierdza.gizycko.pl

Jeszcze tylko jeden

Przed nami ósmy, finałowy koncert XLVI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, organizowanego przez **Jerzego Piekarskiego** i Centrum Animacji KOA. W niedzielę, 25 sierpnia, w kościele ewangelicko - augsburskim wystąpią: Łomżyńska Orkiestra Kameralna, **Jan Miłosz Zarzycki** (dyrygent), **Małgorzata Trojanowska** (sopran) i **Nazar Tacyszyn** (tenor, Ukraina). Początek koncertu o godz. 19.00, wstęp wolny.



Jan Miłosz Zarzycki



Małgorzata Trojanowska



Nazar Tacyszyn

Pożegnanie z "Anią"

Kończą się wakacje, a wraz z nimi do historii przechodzi kolejna edycja BNP Paribas Kina Letniego, czyli najdłuższego w Polsce festiwalu filmowego. Przed nami jeszcze tylko dwa seanse "pod chmurką" w Giżycku, dwa spotkania z rodzimą kinematografią. We wtorek (27 sierpnia) na ekranie w porcie "Ekomarina" widzowie obejrzą dramat **Damiana Kocura** "Chleb i sól", a następnego dnia polecamy projekcję dokumentu "Ania", czyli historię aktorki **Anny Przybylskiej**, która dziesięć lat temu przegrała walkę z rakiem trzustki. Oba filmy powstały w roku 2022. Na ostatnie tegoroczne akordy portowego kina zapraszamy o godz. 21.00, wstęp wolny.



Po mazursku i suwalsku

Na muzyczny happening "Dyptyki sąsiedzkie" z mazurską pieśnią i melodiami z Suwalszczyzny zaprasza Fundacja Sztuk Krytycznych. "Na jeden temat co najmniej dwie pieśni, dawna i współcześnie napisana" - mówi **Monika Wierzbicka**, pochodząca z Niegocina wokalistka, którą usłyszymy 8 września (niedziela) o godz. 17.00 w kościele ewangelicko - augsburskim. Artystce na dudach i skrzypcach akompaniować będzie **Piotr Fiedorowicz**. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

Straciłaś faceta? Kup nowego!

Przebojowa studentka Danka rusza na pomoc starszej siostrze Marzenie, którą właśnie zostawił ukochany mężczyzna. I to w jej 39. urodziny! Lekiem na wodosпад łez i zranione serce ma się okazać... sklep z facetami! Taki jest również tytuł spektaklu, który giżycczanie będą mieli okazję obejrzeć 30 września o godz. 19.30 w GCK. Na widowisko zapraszają aktorzy teatru "Old Timers Garage", bilety w cenie 95 zł na kupiblecik.pl.


JAKUB KOCHANOWSKI WICEMISTRZEM OLIMPIJSKIM!


Podchodźmy do tego medalu z pokorą i uśmiechem

Do dwóch razy sztuka. To, co Jakubowi Kochanowskiemu i jego kompanom z parkietu nie udało się trzy lata temu w Tokio, udało się teraz w Paryżu. Jest upragniony medal olimpijski! Wprawdzie nie złoty, ale równie cenny. Bo pierwszy dla polskiej siatkówki od 48 lat i pierwszy wywalczony przez sportowca urodzonego w Giżycku! A do tego mamy przepyszny deser w postaci powołania "Kochana" do najlepszej drużyny paryskiego turnieju!



Fot. Archiwum prywatne Iwony Kochanowskiej

Multimedalista z Giżycka Jakub Kochanowski i jego najwięksi kibice (od lewej): siostra Katarzyna, mama Iwona i tata Artur. Najbliżsi Kuby mecze grupowe oglądali jeszcze w telewizji, ale od ćwierćfinału do końca turnieju dzielnie wspierali "Biało - Czerwonych" z trybun w paryskiej hali

Polscy siatkarze w ostatnich latach przyzwyczaili kibiców do medali. Dość powiedzieć, że w XXI wieku do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu aż 19 razy stawali na podium najważniejszych imprez (mistrzostwa świata, mistrzostwa Europy, Puchar Świata, Liga Światowa / Liga Narodów). Nic zatem dziwnego, że oczekiwania przed turniejem olimpijskim były ogromne, choć nikt nie pompował balonika, mając na uwadze fatalną serię "Biało - Czerwonych", którzy w ostatnim dwudziestoleciu, a więc w kolejnych pięciu igrzyskach, przepadali w ćwierćfinale. Huraoptymizm przed Paryżem tonowały też media, a niektóre z nich - delikatnie rzecz ujmując - nie pomagały, podważając decyzje personalne trenera **Nikoli Grbicia** i krytykując drużynę za słabszą postawę w przedolimpijskich sprawdzianach.

Tam nie było słabych drużyn

Polacy trafili do grupy z Egiptem, Brazylią i Włochami. Na przetarcie bez straty seta ograli nieco odstających od reszty potomków faraonów, ale prawdziwe granie zaczęło się od starcia z zawsze groźnymi "Canarinhos". "Biało - Czerwoni" wygrali je po emocjonującym pięciosetowym boju, tym samym zapewniając sobie awans do ćwierćfinału. Ostatnie grupowe spotkanie z Italią nie miało już więc aż takiego znaczenia, choć od jego wyniku zależało to, kto będzie rywalem Polaków w kolejnej fazie. Wygrana Włochów 3:1 mocno zaniepokoiła jednak sympatyków siatkówki nad Wisłą, albowiem podopieczni trenera Grbicia fragmentami (zwłaszcza w przegranej do 15 pierwszej partii) nie przypominali zespołu ze światowego topu. W ćwierćfinale - pierwszym zwycięskim od dwóch dekad - wszystko wróciło jednak na właściwe tory, a zwycięstwo 3:1 nad znakomitą Słowenią wzmocniło polskich siatkarzy i utworowało im drogę do strefy medalowej. Miejsce na podium i pierwszy po prawie półwieczu olimpijski krążek stały się zaś faktem po horrorze z USA, w którym **Jakub Kochanowski** i spółka uciekli rywalom "spod topora" w czwartym secie, by po mistrzowsku rozstrzygnąć sprawę w tie-breaku. Złoto było więc o krok, na wyciągnięcie ręki. Tyle tylko, że trzeba je było zabrać broniącym tytułu Francuzom - czyli drużynie, która trzy lata temu wyrzuciła Polaków za burtę olimpijskich zmagani w Tokio. Niestety, w Paryżu "Trójkolorowi" znów byli poza zasięgiem, chłopakom Grbicia nie oddając ani jednego seta.

Margines na "medal wyżej"

Srebrny krążek to - oczywiście - ogromny sukces polskiej męskiej siatkówki (choć tradycyjnie nie zabrakło także opinii, że to porażka), której przedstawiciele na olimpijskim podium stawali tylko raz - w 1976 roku w Montrealu. Generalnie to dopiero ósme "pułdo" polskich gier zespołowych w historii igrzysk (cztery razy wywalczyli je siatkarze i siatkarki, trzy piłkarze i raz szczypiomiści). "Na początku, tuż po finale, trudno nam było tak w pełni cieszyć się z tego medalu, ale teraz wiemy, że zrobiliśmy coś naprawdę wielkiego dla polskiego sportu i polskiej siatkówki" - powiedział w jednym z wywiadów **Jakub Kochanowski**. Pochodzący z Giżycka 27-letni siatkarz wiele razy apelował też do kibiców i dziennikarzy: "Podchodźmy do tego krążka z pokorą i uśmiechem na ustach", dodając, iż jest jeszcze margines na "ten medal wyżej". Z paryskich igrzysk "Kochan" przywiózł nie tylko srebro, ale i prestiżową nagrodę indywidualną. Środkowy bloku stołecznego Projektu znalazł się bowiem - obok pięciu Francuzów i Amerykanina - w "Drużynie Marzeń IO", co dziwić specjalnie nie powinno, gdy patrzy się na statystyki giżycczanina: 49 punktów, 80% skuteczności w ataku (39/48), 4 asy serwisowe i 6 bloków punktowych. W zgodnej opinii fachowców i kibiców **Jakub Kochanowski** był najrówniej grającym zawodnikiem polskiej reprezentacji i jedynym, który zagrał na swoim poziomie w finałowej potyczce z gospodarzami turnieju. Dodajmy, iż wyróżnienie w Paryżu nie jest pierwszym w reprezentacyjnej karierze naszego middle blockera. W roku 2017 uznano go za najlepszego gracza Mistrzostw Świata Juniorów, a w latach 2023 i 2024 znalazł się on na szczycie klasyfikacji środkowych w prestiżowej Lidze Narodów. Medal olimpijski był ostatnim, jakiego 27-latkowi brakowało w przeboigatej kolekcji. Co prawda ciągle jeszcze nie ma w niej tytułów mistrza olimpijskiego i mistrza Polski, ale przecież rozgrywki PlusLigi ruszają niebawem, a Igrzyska Olimpijskie w Los Angeles już za cztery lata...

JAKUB KOCHANOWSKI - SPRINTEM PRZEZ KARIERĘ

Być może byłby dziś lepszym bramkarzem niż Wojciech Szczęsny (podobno jako ósmolatek świetnie rokował między słupkami), być może wygrałby prestiżowe regaty żeglarskie lub seryjnie biłby rekordy na pływalniach całego świata (bo w wodzie radził sobie równie doskonale jak na lądzie). Jakub Kochanowski za młodu szukał swojego miejsca w różnych dyscyplinach, ale na szczęście - swoje i polskich kibiców - miłością płomienną pokochał siatkówkę (z wzajemnością, jak widać), którą wyssał z mlekiem matki (byłej siatkarki, obecnie trenerki drużyn dziewczęcych).

- *Sprawił wrażenie chłopaka, który nie za bardzo wie, co chce robić. Był sprawny, widać było spore możliwości, ale jednocześnie brakowało mu zapалу. Wiele razy przeszkadzał mi w zajęciach i musiałem go dyscyplinować. Najczęściej robił pompki za karę - tak o przyszłym medalistcie największych imprez na świecie mówił w wywiadach jego pierwszy trener w MOSiR Giżycko **Dariusz Pachucki**. Znaczący temat mąkę na przepyszny siatkarski chleb dostrzegli w 2010 roku podczas olsztyńskiego finału wojewódzkiego turnieju Kinder+Sport. Wprawdzie giżycki team zawodów nie wygrał, ale sam Kuba zrobił ogromne wrażenie na trenerze zwycięskiej drużyny z Olsztyna **Macieju Rejznerze**. Ten dokoptował trzynastolatka do swojego zespołu na finał krajowy w Zabrze (ówczesne przepisy zezwalały na to mistrzom województw), a efektem takiego posunięcia był srebrny medal ekipy z Warmii i Mazur. Potem kariera "Kochana" nabrała rozpędu. Jeszcze w gimnazjum został on graczem młodzieżowej drużyny AZS Olsztyn, a następnie przez trzy lata (2013 - 2016) reprezentował SMS Spała, z którą zdobył mistrzostwo Młodej Ligi. Rok 2014 to początek kapitalnej - trwającej do dziś - medalowej passy Kuby w reprezentacji Polski. Zaczęło się od wicemistrzostwa Europy juniorów, potem były złote krążki na mistrzostwach świata i Europy kadetów (2015) oraz juniorski prymat na Starym Kontynencie (2016). W wieku 19 lat giżycczanin wrócił do AZS Olsztyn, zasilając grającą w PlusLidze drużynę seniorów, a w roku 2017 jako kapitan poprowadził*

"Biało - Czerwonych" (niepokonanych w 48 meczach z rzędu!) do mistrzostwa świata juniorów, przy okazji zgarniając statuetkę dla MVP turnieju. Świetna gra młodzieżowego środkowego bloku nie umknęła uwadze ówczesnego selekcjonera Polaków **Vitala Heynena**. 3 czerwca 2017 roku niespełna 20-letni siatkarz zadebiutował w seniorskiej reprezentacji kraju (wygrana 3:1 z Włochami w dawnej Lidze Światowej), a już rok później cieszył się ze złotego medalu mistrzostw świata. W latach 2019 - 2023 kolekcja "Kochana" powiększyła się o srebrny i dwa brązowe krążki europejskiego championatu, tytuł wice-mistrza świata, drugie miejsce w Pucharze Świata i pięć medali Ligi Narodów. A w sierpniu tego roku - o olimpijskie srebro. Nazwisko pochodzącego z Giżycka siatkarza jest od lat jednym z najgorętszych w rodzimej ekstraklasie, a on sam może przebierać w ofertach (nie tylko krajowych). Na razie nie zdecydował się na grę za granicą, choć wiele znakomitych klubów zapłaciłoby każde pieniądze, by Jakub przywdział trykot w ich barwach. Póki co w kolejnych sezonach ligowych giżycczanin z sukcesami reprezentował PGE Skrę Belchatów, ZAKSĘ Kędzierzyn - Koźle (z którą wygrał prestiżową europejską Ligę Mistrzów) i Asseco Resovię Rzeszów (zwycięstwo w Pucharze CEV), zdobywając dwa medale mistrzostw kraju (srebrny i brązowy), Puchar Polski i dwa Superpuchary. W nowym sezonie PlusLigi "Kochan" zagra w warszawskim Projekcie i mamy nadzieję, że w przyszłym roku sięgnie wreszcie po upragniony tytuł krajowego championa.



Fot. Archiwum prywatne

Jakub Kochanowski - młody obiecujący siatkarz MOSiR Giżycko



Fot. Archiwum prywatne

Jakub Kochanowski - wicemistrz olimpijski, najlepszy środkowy IO

"KOCHAN" W REPREZENTACJI - KOSMICZNA KOLEKCJA

ZŁOTY MEDAL		SREBRNY MEDAL		BRĄZOWY MEDAL	
	<ul style="list-style-type: none"> * MISTRZOSTWA EUROPY KADETÓW (2015) * MISTRZOSTWA ŚWIATA KADETÓW (2015) * MISTRZOSTWA EUROPY JUNIORÓW (2016) * MISTRZOSTWA ŚWIATA JUNIORÓW (2017) * MISTRZOSTWA ŚWIATA SENIORÓW (2018) * LIGA NARODÓW (2023) * MISTRZOSTWA EUROPY SENIORÓW (2023) 		<ul style="list-style-type: none"> * MISTRZOSTWA EUROPY JUNIORÓW (2014) * PUCHAR ŚWIATA (2019) * LIGA NARODÓW (2021) * MISTRZOSTWA ŚWIATA SENIORÓW (2022) * IGRZYSKA OLIMPIJSKIE (2024) 		<ul style="list-style-type: none"> * LIGA NARODÓW (2019) * MISTRZOSTWA EUROPY (2019) * MISTRZOSTWA EUROPY (2021) * LIGA NARODÓW (2022) * LIGA NARODÓW (2024)

BURMISTRZ MIASTA GIŻYCKA
ogłasza nabór na stanowisko urzędnicze pracownika samorządowego
Urzędu Miejskiego w Giżycku – „Architekta Miasta”

WYMAGANIA

1. niezbędne:

- 1) obywatelstwo polskie
- 2) pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
- 3) wykształcenie wyższe magisterskie (w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym) – kierunek architektura / urbanistyka lub gospodarka przestrzenna,
- 4) biegła znajomość oprogramowania komputerowego stosowanego w pracy biurowej, znajomość oprogramowania GIS (w szczególności Qgis),
- 5) biegła znajomość systemów informacji przestrzennej w szczególności e-mapa, geoportal,
- 6) umiejętność tworzenia danych przestrzennych (gml),
- 7) znajomość przepisów prawa z zakresu ustawy o gospodarce nieruchomościami, ustawy prawo budowlane, ustawy o zabytkach, ustawy o samorządzie gminnym, ustawy Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, znajomość rozporządzeń wykonawczych w szczególności dot. planu ogólnego, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, decyzji o warunkach zabudowy i celu publicznego,
- 8) brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- 9) stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na stanowisku objętym przedmiotem konkursu,
- 10) nieposzlakowana opinia.

2. dodatkowe:

- 1) posiadanie wpisu oraz czynne członkostwo na liście samorządu zawodowego architektów,
- 2) co najmniej trzyletni staż pracy lub co najmniej trzyletni okres prowadzenia działalności gospodarczej o charakterze zgodnym z wymaganiami na danym stanowisku,
- 3) znajomość oprogramowania związanego z zawodem architekta (CAD, graficzne),
- 4) znajomość zagadnień związanych z historią architektury i rozwoju urbanistycznego Giżycka,
- 5) umiejętność sporządzania analiz przestrzennych i urbanistycznych w oparciu o oprogramowania GIS,
- 6) doświadczenie w administracji publicznej,
- 7) cechy osobowościowe: odpowiedzialność, sumienność, wysoka kultura osobista, dyspozycyjność, aktywność, zmysł organizacyjny, umiejętność pracy pod presją czasu, odporność na stres, kreatywność.

WYMAGANE DOKUMENTY I OŚWIADCZENIA

- 1) list motywacyjny, życiorys (CV),
- 2) kwestionariusz osobowy
- 3) oświadczenie kandydata, że nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe, oświadczenie o korzystaniu z pełni praw publicznych oraz o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych.

MIEJSCE, TERMIN I FORMA SKŁADANIA DOKUMENTÓW

Wymagane dokumenty należy składać w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego (pokój nr 7), przesłać pocztą na adres: Urząd Miejski w Giżycku, aleja 1 Maja 14, 11-500 Giżycko lub za pośrednictwem platformy ePUAP: www.epuap.gov.pl adres skrytki: /umgizycko/SkrytkaESP w terminie do 30 sierpnia 2024 r. do godz. 15.30, z dopiskiem na kopercie „Nabór na stanowisko architekta miasta”. Dokumenty elektroniczne muszą być podpisane kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym. Dokumenty, które wpłyną do Urzędu po wyżej określonym terminie, nie będą rozpatrywane (decyduje data wpływu dokumentów do Urzędu Miejskiego w Giżycku).

PROCEDURA NABORU

Po dokonaniu analizy dokumentów kandydaci, którzy na jej podstawie zostaną zakwalifikowani do drugiego etapu postępowania, zostaną telefonicznie poinformowani o terminie i miejscu przeprowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej. Ostatni etap postępowania kwalifikacyjnego obejmuje indywidualne rozmowy z Burmistrzem Miasta Giżycka kandydata lub kandydatów, którzy uzyskali najwyższe oceny w poprzednich etapach postępowania.

Dokumenty aplikacyjne nie podlegają zwrotowi. Dodatkowych informacji o naborze udziela **Arkadiusz Połojński** – sekretarz Miasta, e-mail: arkadiusz.polojanski@gizycko.pl. Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Giżycku oraz na tablicy informacyjnej Urzędu Miejskiego w Giżycku.

PEŁNA TREŚĆ OGŁOSZENIA O NABORZE ZNAJDUJE SIĘ NA STRONIE bip.gizycko.pl

CHCĘ DAĆ LUDZIOM WIARĘ WE WŁASNE SIŁY

Akcja "Julek na Jawę" czas start! Giżycczanin Julian Pawlik rusza w podróż swojego życia. Z Polski do Indonezji. Przez dwanaście krajów. Rowerem. Partnerem tej niezwykłej wyprawy jest Miasto Giżycko.

"Oglądałem kiedyś serial o niebieskich strefach. Reporter opowiadał o tym, jak zjeździł świat swoim jednośladem. Wtedy wykrzyczałem, że ja też objadę świat rowerem! To był impuls, pomysł na siebie, na swoje życie" - mówi rezolutny osiemnastolatek. A że nie zwykł rzucać słów na wiatr, z marszu rozpoczął przygotowania do wielomiesięcznej wyprawy. Dziś wszystko jest już dopięte na przysłowiowy ostatni guzik, bo i start zbliża się wielkimi krokami. Z rodzinnym miastem Julian pożegna się w niedzielę, 1 września - o godz. 10.00 wyruszy z portu "Ekomarina", a my w imieniu młodego śmiałka zapraszamy nad Niegocin wszystkich



Fot. Bogusław Zawadzki

Partnerem wyprawy Juliana Pawlika jest Miasto Giżycko. Do zobaczenia w przyszłym roku, Podróżniku!

rowerzystów, którzy chcieliby mu towarzyszyć na pierwszych kilometrach. Trasa na indonezyjską Jawę, która jest celem giżyckiego podróżnika, wiedzie przez Polskę, Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Turcję, Gruzję, Azerbejdżan (z Baku samolotem do New Delhi), Indie (lot do Bangkoku), Tajlandię i Malezję. Dziennie **Julian Pawlik** planuje pokonywać około 80 kilometrów. Do domu wróci za osiem miesięcy, najdalej za rok. Samolotem z Singapuru. Powodzenia, Chłopaku! Wszyscy będziemy na Ciebie czekać!

Chcę złamać stereotyp, że młodzi ludzie nie mają pasji. Wielu dorosłych mówiło mi, żeby poczekać, dorosnąć, zebrać większe fundusze; że świat może być niebezpieczny, że nie dam rady, bo to daleko, że najpierw studia, albo praca, no i co ze sportem, i że nie dam rady, bo nie znam stu języków i w ogóle to po co się tak męczyć. A ja chcę udowodnić, że marzenia można spełniać w każdym wieku! Wielu ludzi w moim wieku boryka się z brakiem wiary w siebie. Oglądamy piękne, ciekawe życie innych na insta, przewijamy rolki, marzymy. Pandemia jeszcze bardziej zamknęła nas w świecie wirtualnym. Z tego powodu tak wielu ludzi jest samotnych, zagubionych w ogromie możliwości, ale i pasywnych. Tak, wiem, że wielu z nas nie ma żadnej pasji, zainteresowań, boi się zmiany, szczególnie po ukończeniu szkoły średniej. A ja chcę dać innym wiarę w ich siły, pokazać, że nawet szalone pomysły da się zrealizować. Zaczynałem od marzenia, takiego błysku w oku, myśli szalonej, żeby objechać świat rowerem. Ja, zwykły chłopak z Giżycka! Od paru miesięcy gromadzę wokół tej idei ludzi, środki, rzeczy potrzebne do podróży. I to, co mnie najbardziej zachwyca i dmucha w moje skrzydła: ludzie mi pomagają, bezinteresownie wspierają radą, mentoringiem, kontaktami, wpłatami, zniżkami, darowanymi sprzętem! Dziękuję im wszystkim z całego serca. Jak każdy w moim wieku jestem obecny w wirtualnym świecie. Sport i aktywne życie skutecznie odrywało mnie od uzależnienia. Bez komórki nie wyobrażam sobie wyjścia z domu, ale jest to dla mnie narzędzie, a nie

przedmiot kultu. Mój sprzęt elektroniczny posłuży mi do tworzenia relacji, filmów, fotografii. Dobrze by było, żeby nasze super telefony służyły nam wszystkim do tworzenia, a nie tylko do oglądania tego, co ktoś inny tworzy. Oczywiście jest też to, że chcę poznać inne kultury i pokazać je innym. Będę robić relacje z podróży i mam nadzieję, że tak jak mnie zainteresowały opowieści innych, tak i moje spostrzeżenia okażą się dla kogoś ważne. No bo któż nie lubi ciekawych opowieści? Może w ten sposób kogoś zarażę pasją, dam motyw do działania, nawet jeśli byłaby to tylko krótka wyprawa rowerem do lasu? Mówi się, że młodzi nie mają autorytetów. To nieprawda. Wzoruję się na słynnych podróżnikach, mam kontakt z kilkoma z nich i czerpię od nich wiedzę. Powiem więcej: młodzi bardzo potrzebują autorytetów, wzorów i po prostu mentorów. Ja miałem szczęście spotkać takich ludzi w swoim życiu. Podczas przygotowań przepełnia mnie taka energia i szczęście, że nie martwię się możliwymi problemami w podróży. Zmieniałem już trasę, bo nie wpuszczają mnie na terytorium Mjanmy (Birma) z powodu wojny domowej. Nie zamierzam też być bezpośrednim obserwatorem konfliktu Iran - Izrael. Trasę nad Iranem i Pakistanem, a potem nad Mjanmą pokonam samolotem. Testuję namiot, rower i inne sprzęty. Udoskonalam lub zmieniam to, co zabiorę w podróż. Ale to nic, plany należy korygować, nie boję się zmian. Chcę jak najszybciej wsiąść na rower i jechać, jechać, jechać... Podróż zacznę w Giżycku, bo to moje miasto.

Julian Pawlik

MOŻESZ TOWARZYSZYĆ JULIANOWI W DRODZE NA JAWĘ

WEJDŹ NA **JULEK ON BIKE** (Facebook, Instagram, TikTok, YouTube)

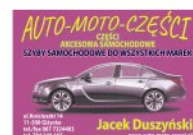
— SPONSOR GŁÓWNY —



— SPONSORZY STRATEGICZNI —



— SPONSORZY —



Rozum i rozsądek - to zawsze zabierajmy na jacht

Tego dnia pulsujące światła na masztach mrugały żłowieszczą, ale kto zwraca uwagę na światła czy apele ratowników, gdy niebo błękitne, a jacht opłacony na godziny? Tym bardziej, że nie było żadnych alertów informujących o jakimkolwiek zagrożeniu, wysyłanych zwykle przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (ostrzegawcze SMS przyszły dopiero w trakcie burzy). Chmury, potężny wiatr i ulewa pojawiły się nienacka po godz. 15.00, wielu żeglarzy zaskakując na środku jeziora. Dla pięciu osób ostatnia lipcowa niedziela okazała się - niestety - ostatnią w życiu. Utonęło m.in. młode małżeństwo, które skoczyło do wody na ratunek swojemu czteroletniemu dziecku.

Czegoś tak ekstremalnego na naszych akwenach nie było od czasu tragicznego szkwału: w sierpniu 2007 roku - mówi **Jarosław Sroka**, prezes Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, dodając, że siłą żywiołu (wiał 10 - 12 stopni w skali Beauforta) zdziwieni byli nawet najbardziej doświadczeni ratownicy. W feralną niedzielę, 28 lipca, załogi MOPR interweniowały aż 60 razy, a ostatni kuter ratowniczy spłynął do bazy o godz. 23.00. W poniedziałek pogoda znów była piękna, iście wakacyjna, ale służby profilaktycznie apelowały do żeglarzy o pozostanie w portach. Nie wszyscy jednak poważnie potraktowali te ostrzeżenia.

- Kiedy pytaliśmy ludzi, którzy mimo naszych apeli zdecydowali się wypłynąć dzień po nawałnicy, słyszeliśmy często, że łódka jest wycarterowana na godziny i szkoda, by pieniądze się zmarnowały - rozkłada ręce **Jarosław Sroka**. - Wiele osób napotkanych przez nas na szlaku pływa bez kamizełek ratunkowych, o stanie trzeźwości niektórych żeglarzy lepiej się nie wypowiadać. Rozsądek, rozum i pokora to najważniejsze rzeczy, które każdy wypływający na jezioro powinien zawsze zabierać ze sobą. Bez nich nawet my, MOPR-owcy, nie jesteśmy czasem w stanie pomóc...



O tragicznej lipcowej niedzieli prezes MOPR Jarosław Sroka opowiadał podczas sesji Rady Miejskiej



28 lipca MOPR-owcy interweniowali 60 razy. Tego dnia żywioł zabrał życie pięciu ludziom

Strażacy opuszczą komendę przy Białostockiej

Będzie zamiana. Straż pożarna przeniesie się na teren obecnie miejski, a Miasto przejmie budynki Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Białostockiej. Oczywiście nie od razu, najwcześniej za cztery lata, ale już teraz strony doszły do porozumienia. Zielone światło dla takiego rozwiązania zapaliła Rada Miejska podczas sesji, która odbyła się 1 sierpnia. Nowa siedziba strażaków zostanie wybudowana na terenie przy Cmentarzu Komunalnym, między ul. Królowej Jadwigi a Obwodową (z wyjazdem zarówno do miasta, jak i na obwodnicę). Po wyprowadzce pożarników z Białostockiej planowane jest przeniesienie w to miejsce siedziby Miejskiego Zakładu Komunalnego.

Zadzwoń i poinformuj!

Miasto - z inicjatywy burmistrz **Ewy Ostrowskiej** - uruchomiło telefon interwencyjny. W założeniu ma to ułatwić mieszkańcom zgłaszanie uwag dotyczących bieżącego funkcjonowania miasta. Pod całodobowym numerem 986 przyjmowane są informacje o awariach, usterkach, stanie technicznym dróg, zniszczonym mieniu, nieświecących latarniach, koszeniu trawy w mieście, czystości na ulicach itp. "Nie zawsze zgłoszenie będzie dotyczyło terenu zarządzanego przez Miasto, ale wszystkie sygnały będą przyjęte i przekazane do interwencji w odpowiednie miejsce lub do jednostki, która zajmuje się danym terenem i tematem" - czytamy na stronie Urzędu Miejskiego w Giżycku.



KONCERT I PARADA W OBIEKTYWIE KAMILA

Kamila Koletyńskiego na co dzień można spotkać w Urzędzie Miejskim, gdzie pracuje jako informatyk w Miejskim Zespole Obsługi Szkół i Przedszkoli. Ale że nie samą pracą człowiek żyje, Kamil "po godzinach" - o ile rodzina i czas na to pozwalają - z lubością oddaje się jednej ze swoich pasji, czyli fotografowaniu. Na rzeczy się zna, co z pewnością wiedzą najwierniejsi Czytelnicy "Mojego Giżycka", albowiem wiele razy mieliśmy przyjemność gościć Kamila - a konkretnie owoce jego twórczości - na naszych łamach. Dziś kolejna (z pewnością nie ostatnia) porcja fotek - z koncertu zespołu "De Mono" w ramach "Lata z Radiem 5" i z widowiskowej parady, zorganizowanej przy okazji jubileuszowego 25. Złotu Motocyklowego.



KRÓTKO I NA TEMAT

- Burmistrz Giżycka **Ewa Ostrowska** i jej zastępca **Kamil Wojciechowski** uczestniczyli w spotkaniu z ambasadorem USA w Polsce **Markiem Brzezinskim**. Spotkanie z samorządowcami i żołnierzami odbyło się 7 sierpnia w Bemowie Piskim, gdzie stacjonują mundurowi z Bojowej Batalionowej Grupy NATO.



Fot. Beata Górczyńska

- Zmiana godzin pracy terenowego punktu przyjmowania wniosków paszportowych i wydawania paszportów (Urząd Miejski, główne wejście, przy Wydziale Komunikacji). Punkt czynny jest w poniedziałki w godz. 9.00 - 16.00, a w pozostałe dni robocze w godz. 8.00 - 15.00. Kontakt: tel. 87/732-41-63.

- Po krótkiej przerwie działalność wznowił Oddział Terenowy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa przy ul. Bohaterów Westerplatte 4 w Giżycku ("stara" przychodnia). Krew można oddawać codziennie (oprócz weekendów) od godz. 7.30, a szczegółowe informacje udzielane są pod numerami telefonów: 87/428-18-96 i 87/429-94-22.

- Kończy się przerwa technologiczna na giżyckim basenie. Nieka już napełnia się wodą, a to oznacza, że niebawem znów można będzie zażywać kąpieli w obiekcie przy ul. Sikorskiego. Kierownik pływalni i jego niezawodna załoga czekają na Państwa od 2 września.

- Sezon powoli dobiega końca, ale my niezmiennie - póki ciepło - zapraszamy na plażę miejską. W te wakacje pojawiło się tam 21 dużych i 40 mniejszych leżaków plażowych z logiem Giżycka oraz 6 hamaków. Podobno z ich perspektywy widoki na Niegocin są jeszcze piękniejsze. Kto miał już okazję sprawdzić?



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir

NIE MASZ JESZCZE GIŻYCKIEJ KARTY MIESZKAŃCA?

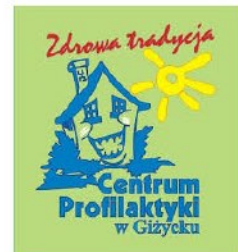
Złóż wniosek w Urzędzie Miejskim
i korzystaj z licznych zniżek!

SZCZEGÓŁY: Katarzyna Zadroga - Prusik (tel. 798-617-629,
e-mail: katarzyna.zadroga-prusik@gizycko.pl)



ŻEGNAJ, LATO, NA ROK! JUŻ TĘSKNIMY!

Oczywiście nie mówimy o lecie kalendarzowym, bo to pozostanie z nami jeszcze przez cały miesiąc (a ciepło - mamy nadzieję - znacznie dłużej). Pożegnaliśmy natomiast tegoroczne "Bajkowe Lato ze Świątlicą", zorganizowane tradycyjnie przez Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej (brawa dla dyrektor Wiolety Miedzianowskiej - Konopki i Załogi CPUiIS). Za nami siedem barwnych festynów, podczas których każde dziecko mogło znaleźć coś dla siebie. Patrzymy na zdjęcia, na uśmiechnięte buzie, wspominamy i już tęsknimy za kolejnym "Bajkowym"!



Z CPK przed Warszawę do Giżycka? Jesteśmy na TAK!

Trwa akcja zbierania podpisów pod projektem ustawy, obligującej rząd RP do realizacji inwestycji Centralnego Portu Komunikacyjnego. Chodzi o budowę linii kolejowych (tzw. szprych), które połączyłyby CPK (lotnisko w centralnej Polsce) z miastami takimi jak Giżycko (jedna z linii prowadziłaby przez Warszawę nad Niegocin). Podpisy poparcia pod projektem można składać w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego (parter, pokój nr 7) w poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00, od wtorku do piątku w godz. 7.30 - 15.30.



Podczas wakacji podpisy poparcia dla budowy linii kolejowych z CPK zbierali przedstawiciele giżyckiego samorządu (od lewej): wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Paweł Andruszkiewicz, burmistrz Ewa Ostrowska, wiceburmistrz Kamil Wojciechowski i radny miejski Łukasz Zakrzewski

Wspieramy transplantologię

Amfiteatr w Mrągowie, tłum ludzi, a w nim - dwie niebieskie flagi Giżycka! Byliśmy widoczni (i słyszalni), bo patron powinien być widoczny, a Miasto Giżycko po raz kolejny było jednym z patronów Festiwalu 12 Godzin - Serce Mazur, którego główną ideą jest wspieranie polskiej transplantologii i kardiologii. Wydarzenie od pięciu lat - z nieocenioną pomocą znanych artystów - promuje dawstwo narządów, a dochód z imprezy co roku jest przeznaczany na sprzęt ratujący życie. W tym roku gwiazdą Festiwalu była Sanah, na scenie wystąpił także znany z koncertów w Giżycku zespół HLA 4 Transplant.



Nasi tam byli! Głośna reprezentacja Giżycka na widowni mrągowskiego amfiteatru

zajęcia dla grup zorganizowanych
(wymagana wcześniejsza rezerwacja)



płatne 20 zł/osoby
+ bilet wstępu na Twierdzę
(nauczyciele/opiekunowie bezpłatnie)



WARSZTATY plastyczne i rękodzielnicze

- malowanie kubków
- zdobienie toreb
- pompony z włóczki
- papierowa wiklina

GRY terenowe

- ✗ Alarm w Twierdzy Boyen
- ✗ Tajemnica płk. Busse



INFORMACJE I REZERWACJE

tel. 506 943 752 | jadwiga.sikorska@gck.gizycko.pl



Twierdza Boyen
ul. Turystyczna 1

KŁADKĄ ALBO OBWODNICĄ - PO WAKACJACH UTRUDNIENIA

Most obrotowy na kanale Łuczańskim przejdzie zapowiadany kilka miesięcy temu kapitalny remont. Dla samego mostu to, oczywiście, doskonała wiadomość, ale już dla kierowców i mieszkańców tzw. Wyspy, czyli rejonu miasta za kanałem - niekoniecznie.

Dlaczego? Ano dlatego, że na czas remontu - a ten ma się rozpocząć we wrześniu lub październiku i zakończyć latem przyszłego roku - zabytkowy obiekt będzie całkowicie wyłączony z użytkowania. Z informacji płynących ze Starostwa Powiatowego wynika, iż piesi będą musieli przez kilka miesięcy korzystać wyłącznie z kładki, a dla zmotoryzowanych jedyną alternatywą przemieszczenia się na Wyspę (lub w drugą stronę - do centrum) będzie ul. Obwodowa. Internauci alarmują, że sprawa może się mocno skomplikować, jeżeli na obwodnicy lub na rogatkach Giżycka dojdzie w tym okresie np. do wypadku drogowego, który "zakorkuje" miasto. Sytuacja wydaje się więc patowa, bo z jednej strony zdarzeń na drodze nie da się, niestety, uniknąć (zwłaszcza przy zwiększonym natężeniu ruchu), a z drugiej strony remont mostu to "pałaca" konieczność. Trzeba go wykonać, bo inaczej czekać nas będzie kolejny sezon z ograniczeniami, zwłaszcza dla żeglarzy.

KOMUNIKAT STAROSTWA POWIATOWEGO

Jak informowaliśmy Państwa wcześniej, pod koniec ubiegłego roku wykonana została doraźna naprawa mostu obrotowego po uszkodzeniu przyczółków w trakcie przebudowy kanału. Zgodnie z ekspertyzą techniczną dopóki nie zostanie przeprowadzona gruntowna przebudowa, most nie może być otwierany częściej niż trzy razy w ciągu dnia. Na ten cel Powiat Giżycki pozyskał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w kwocie około 6,5 mln zł. 14 maja 2024 r. Powiat Giżycki zawarł umowę z wykonawcą na realizację inwestycji pod nazwą: „Przebudowa mostu obrotowego w ciągu ul. Moniuszki i Olsztyńskiej nad Kanałem Łuczańskim w Giżycku”, za wynagrodzeniem 6 700 555,95 zł. Przedmiotem zadania jest przebudowa mostu obrotowego w systemie "zaprojektuj i buduj". Planowany termin zakończenia zadania: czerwiec 2025 r.

Zadanie podzielone jest na etapy. Etap pierwszy obejmuje prace projektowe – wykonanie badań, pomiarów, sporządzenie dokumentacji projektowej, uzyskanie wszystkich niezbędnych uzgodnień, zgód i pozwoleń. Etap drugi to roboty budowlane, przebudowa podpór - przyczółków mostu wraz z fundamentami oraz wykonanie prac remontowo-modernizacyjnych konstrukcji przęsła, mechanizmu obrotowego mostu i budynku sterówki mostu. Realizacja tego etapu będzie polegała więc m.in. na:

- demontażu z przyczółków mostu i przeniesienie go na brzeg kanału lub na barki,
- rozbiórce nawierzchni bitumicznej oraz podbudowy w bezpośrednim sąsiedztwie obu przyczółków oraz rozbiórce chodników sąsiadujących z przyczółkami,
- demontażu mechanizmu obrotowego przęsła;
- demontażu łożysk;
- rozebraniu budynku sterowni mechanizmu obrotowego;
- oczyszczeniu stalowej konstrukcji przęsła;
- wykonaniu nowych przyczółków mostu;
- montażu i wbudowaniu mechanizmu obrotowego przęsła po konserwacji i regeneracji;
- odbudowie budynku sterowni mechanizmu obrotowego mostu
- montażu nowych zapór drogowych i sygnalizacji (blokujących wjazd na most podczas cyklu obracania przęsła – otwierania mostu dla ruchu wodnego) na dojazdach do mostu;



MOST OBROTOWY GODZINY OTWARCIA

DLA RUCHU WODNEGO

10.30 – 11.00

12.35 – 14.25

17.25 – 18.25

DLA RUCHU PIESZEGO I KOŁOWEGO

11.05 – 12.30

14.30 – 17.20

18.30 – 10.25

Zostawiasz auto w Strefie? Zapłać za parkowanie

STAWKI OPŁAT

OPŁATY JEDNORAZOWE

za 30 minut parkowania	1 ZŁ
za 1. godzinę parkowania	3 ZŁ
za 2. godzinę parkowania	3,50 ZŁ
za 3. godzinę parkowania	4 ZŁ
za 4. i każdą następną godzinę parkowania	3 ZŁ

OPŁATY SPECJALNE

całodzienna	20 ZŁ
tygodniowa	60 ZŁ

OPŁATA DODATKOWA

nakładana za brak opłaty za parkowanie w SPP	100 ZŁ
--	--------

ABONAMENTY w SSPP i PP

KARTA ABONAMENTOWA DLA MIESZKAŃCA STREFY

Dotyczy jednej ulicy, przy której dana osoba jest zameldowana (przy zakupie należy okazać dokument potwierdzający zameldowanie). Karta jest wydawana przy odcinkach ulic objętych SSPP i zawiera numer rejestracyjny pojazdu. Ten typ abonamentu nie jest dostępny w obrębie PP..

1 ZŁ/ MIESIĄC

KARTA ABONAMENTOWA DLA POSIADACZY GKM

Dotyczy wszystkich ulic włączonych do Sezonowej Strefy Płatnego Parkowania, zawiera numer rejestracyjny pojazdu. Abonament dostępny w obrębie SSPP i PP.

20 ZŁ/MIESIĄC

KARTA ABONAMENTOWA DLA POZOSTAŁYCH UŻYTKOWNIKÓW STREFY

Przysługuje niezależnie od miejsca zameldowania oraz posiadania Giżyckiej Karty Mieszkańca. Zawiera numer rejestracyjny pojazdu. Abonament dostępny w SSPP i PP.

90 ZŁ/MIESIĄC

OPŁATA ZRYCZAŁTOWANA ZA ZASTRZEŻONE MIEJSCE (KOPERTE)

Daje gwarancję miejsca parkingowego. Miejsce postojowe na wyłączność można wykupić zarówno w obrębie SSPP, jak i PP.

400 ZŁ/MIESIĄC

U NAS I "ZA MIEDZĄ" - POLECAMY!

Święto Plonów
DOŻYŃKI
w Miłkach
Stadion sportowy, ul. Szkolna
25.08.2024

g. 12.30 Msza polowa na stadionie w Miłkach
(w razie opadów deszczu msza w Kościele Parafialnym w Miłkach)

g. 13.45 Część obrzędowo-wieńcowa. Wystąpienia gości
Widowisko Dożynkowe- Zespół Ludowy Sterławiacy

Z przytupem:
Zespół Ludowy STERŁAWIACY
- widowisko "Kielisek"
FLESZAKI, Senior Dance, ECHO STRUN
Zespoły Kalina oraz Marcinianki

Koncertowo:
g. 18.20 Koncert BLACK STAR BAND
g. 20.00 Wręczenie nagród w konkursach
g. 20.20 DISCO SHOW DJ KRISTOO cz. 1
g. 21.00 KONCERT GWIAZDY BARTEK WRONA
g. 22.00 DISCO SHOW DJ KRISTOO cz. 2
g. 23.45 PIEWNIA LABEL Janczur feat. DaDa

W trakcie: Pysznosci Kół Gospodyń Wiejskich, Jarmark Dożynkowy smakołyki ze stołówki Miłki, miasteczko atrakcji dla dzieci z dmuchanymi i trampoliny AZS Wilkasy - stoisko promocyjne z masażami, ADDICA - plenerowe centrum słuchu

W ZIELONE GRAMY, PUKNTY SOŁECTWOM ZBIERAMY
- Józwiak zapoda konkursy dla publiczności z nagrodami

Organizator:             

Fundacja Teatr IOTA zaprasza na spektakl
„SŁOWO O SZCZĘŚCIU”
Zbigniewa Waszkielewicza

28.08.2024 - g. 18:00 - Giżyckie Centrum Kultury, premiera
29.08.2024 - g. 17:00 - WBP w Olsztynie, Stary Ratusz
31.08.2024 - g. 18:00 - GOK Wydminy

występują:
Iza Frackiewicz - tancer
Bogdan Mizerski - kontrabas
Zbigniew Waszkielewicz - słowo

reżyseria: Zbigniew Waszkielewicz
scenografia: Teresa Wasilewska-Bieniek
muzyka: Bogdan Mizerski
choreografia: Piotr Frackiewicz

Organizator:         

DOŻYŃKI
GMINNE
31.08.2024R.
PLAC TARGOWY PRZY ULICY GIŻYCKIEJ
W WYDMINACH

16:00 - MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE PARAFIALNYM
W WYDMINACH

17:00 - PRZEJŚCIE KOROWODU SPÓD KOŚCIOŁA
NA TARGOWISKO

17:15 - CZĘŚĆ OFICJALNA DOŻYNEK

17:30 - **PO NASZEMU**

18:40 - LUKASO **19:50** - ZANOZA

21:00 - ZABAWA NOCNA
DJ Rafson
Let's Dance

Organizator:            

Wójt Gminy Giżycko Marek Jasudowicz zaprasza na

DOŻYŃKI
GMINNE 2024
BYSTRY - 1 WRZEŚNIA 2024 (NIEDZIELA)

PROGRAM DOŻYŃKOWY

Godz. 12.00 - Msza Święta Dożynkowa w kościele pw. św. Jadwigi Królowej w Bystrym

- korowód dożynkowy
- uroczyste otwarcie Święta Plonów

Godz. 13.30 - piknik „Lubimy polskie zboża”
#FUNDUSZE PROMOCJI

- występy artystyczne: zespół ludowy Jarzębiny, Zespół Pieśni i Tańca Niegocin, dzieci i młodzież z GOKR Wilkasy
- koncert zespołu **KAPRYS**
- mecze piłki nożnej o puchar wójta: młodzieżowy i seniorów
- rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy i stoisko promocyjne
- występ formacji **MĘSKIE DRANIE**
- Turniej Sołectw „Integruj się z nami”
- zabawa taneczna z zespołem **MAGNESS**
- teatr ognia: Pracownia Tańca i Ognia **TRANSFUZJA**

Godz. 21.00 - koncert gwiazdy wieczoru **LONG & JUNIOR**

Atrakcje dla każdego:

- Stoisko promocyjne Gminy Giżycko
- Dmuchany plac zabaw
- Trampoliny
- Ścianka wspinaczkowa
- Animacje dla dzieci
- Konkursy dożynkowe
- Gastronomia

Organizatorzy:              

Gospodarze wykorzystali atut własnego "boiska"

Żeglarze z nad Niegocina rozbili bank! Dodajmy, iż chodzi o żeglarzy - seniorów, reprezentujących Giżycki Uniwersytet Trzeciego Wieku, którzy w komplecie - czyli dwie załogi - stanęli na podium podczas regat dezet, rozegranych 16 lipca na Kisajnie.

Na zaproszenie organizatorów zmagania na wodzie - a tymi byli: Mazurska Szkoła Żeglarstwa oraz Oczy Mazur - Międzynarodowe Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej - odpowiedzieli reprezentanci Olsztyna, Elku, Lidzbarka Welskiego, Węgorzewa, Mrągowa, Wydminy i Giżycka. Przy wietrze wiejącym z siłą około 3 stopni w skali Beauforta rozegrano trzy wyścigi w dwóch klasach. W rywalizacji dezet klasycznych triumfowała

"Pierwsza Szklanka" z Elku, wyprzedzając węgorzewską "Balangę" i "Hulaj Duszę" z Mrągowa, a stawkę zamknęła reprezentująca Wydminy załoga "W tango". W zmaganiach dezet tradycyjnych gospodarze bezlitośnie wykorzystali atut własnego "boiska", zajmując pierwsze dwie lokaty. Najszybsza była "Impreza", tuż za nią do mety przyплыnęła "Domówka", a obsadę "pułdła" uzupełnili żeglarze z Elku na jednostce "W rejs". Podium tym razem okazało się za krótkie dla olsztynian z "Baru Młodzieży" i "Czwartej Szklanki" z seniorami z Lidzbarka Welskiego. Lipcowe regaty zwińczyła biesiada przy grillu.



Żeglarze z uniwersytetów trzeciego wieku w Giżycku i Elku na umownym podium w klasie dezet tradycyjnych

Fot. Archiwum prywatne

GIŻYCKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU REPREZENTOWALI

"IMPREZA": Kuba Dorbach, Maja Cituk, Jan Szczerba, Eugeniusz Kudiuk, Wojciech Kulik, Zofia Szejbut, Iwona Napieracz, Teresa Szczerba, Kazimierz Wójcik, Bogusława Wójcik, Teresa Wołoszyn i Marek Sokołowski; **"DOMÓWKA":** Jacek Dukielski, Mirosław Szymczyk, Anna Danilewicz, Władysław Drapała, Krystyna Mościcka, Mirosław Mozyro, Lucyna Kondracka, Władysław Lichacz, Joanna Szczęch, Jadwiga Michalak, Wiktoria Sokołowska i Teresa Tyburska

Finał ścigania w Giżycku

Rozpoczynali w kwietniu w Iławie, a zakończą pod koniec września w Giżycku. Nasze miasto po raz pierwszy w historii będzie areną wielkiego finału Milko Mazury MTB, czyli cyklu widowiskowych wyścigów kolarskich, od kilku lat organizowanych na Warmii i Mazurach. Za nami już sześć z dziesięciu tegorocznych etapów, przed nami jeszcze imprezy w Rynie (25 sierpnia), Biskupcu (1 września) i Nowym Mieście Lubawskim (15 września) oraz "Bitwa o Twierdzę Boyen", czyli wspomniany finał nad Niegocinem (29 września). Przypomnijmy, iż Milko Mazury MTB to połączenie rywalizacji z rekreacją, czyli coś i dla wyczynowców, i dla amatorów (także dla dzieci). Szczegóły na stronie mazurymtb.pl.

Można już kręcić piruety

Zgodnie z zapowiedzią w środku lata wznowiło swoją działalność Mazurskie Centrum Sportów Lodowych. Z zakończenia przerwy technologicznej ucieszyli się nie tylko przedstawiciele trenujących na lodowisku klubów, ale i wielu mieszkańców Giżycka, wśród których nie brakuje amatorów flipów, lutzów i piruetów. Obiekt czynny jest przez cały tydzień, a aktualny rozkład wejść na taflę można poznać wchodząc na stronie lodowiskogizycko.pl lub dzwoniąc pod numer 798-112-337. Na przełomie sierpnia i września w MCSL już po raz trzynasty gościć będą uczestnicy Mazury Curling Festival, w związku z czym "ślizgawka" przy ul. Królowej Jadwigi przez kilka dni nie będzie dostępna dla giżycczan.

21 KWIEŃNIA	ETAP 1	IŁAWA
5 MAJA	ETAP 2	PIECKI
2 CZERWCA	ETAP 3	MRĄGOWO
16 CZERWCA	ETAP 4	OLSZTYN
23 CZERWCA	ETAP 5	MIKOŁAJKI
28 LIPCA	ETAP 6	PASYM
25 SIERPNIA	ETAP 7	RYN
1 WRZEŚNIA	ETAP 8	BISKUPIEC
15 WRZEŚNIA	ETAP 9	NOWE MIASTO LUBAWSKIE
29 WRZEŚNIA	ETAP 10	GIŻYCKO

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
MAZURSKIE CENTRUM SPORTÓW LODOWYCH
ZAPRASZA

LODOWISKO KRYTE

OD 22 LIPCA

PRZEJEDŹ SIĘ LATEM NA ŁYŻWACH

ul. Królowej Jadwigi 7D, Giżycko

W PUCHARZE ZGODNIE Z PLANEM, W LIDZE ZA SZEŚĆ PUNKTÓW

Trzeba przyznać, że zaczęli świetnie - od pewnego awansu w Pucharze Polski i dwóch cennych zwycięstw w lidze. To, oczywiście, dopiero początek długiego sezonu, przed którym piłkarze Mamr Giżycko przez nikogo nie byli wymieniani w gronie faworytów. Wręcz przeciwnie - nazwa zespołu znad Niegocina dość często przewijała się w dyskusjach o tym, kto będzie walczył o pozostanie w forBET IV Lidze. Konia z rzędem temu, kto spodziewał się tak znakomitego początku "GieKSy".

Trudna sytuacja finansowa kilka miesięcy temu klubu przełożyła się na kiepską sytuację kadrową, a to z kolei miało swoje odzwierciedlenie w wynikach. Młodzież mamy co prawda zdolną i ambitną, ale w sporcie te dwie zalety często nie wystarczają, by wdrapać się na szczyt lub przynajmniej nie "kręcić się w ogonie". Tak było z Mamrami w poprzednich rozgrywkach, w których zespół znad Niegocina po nerwowej końcówce uplasował się na 10. miejscu, utrzymanie zapewniając sobie dopiero w przedostatniej kolejce. Nowy sezon podopieczni trenera **Mariusza Narela** rozpoczęli obiecująco. Najpierw w pierwszy sierpniowy weekend zgodnie z planem wygrali na wyjeździe 3:0 z grającym o dwie klasy niżej Mazurem Wydminy 3:0 (dwa gole **Krystiana Sadochy** i jeden **Aleksandra Matucia**) w meczu o awans do drugiej rundy Wojewódzkiego Pucharu Polski, a w kolejne dwie soboty wywalczyli komplet ligowych "oczek" - 10 sierpnia wygrywając 2:1 w Iławie z Jeziorakiem (trafienia **Aleksandra Matucia** i **Krystiana Wiszniewskiego**), a następnie odpowiadając z kwitkiem 1:0 biskupiecką Tęczę (debiutancki gol **Adama Kuna**). Kiedy oddawaliśmy do druku to wydanie "Mojego Giżycka", nasi futboliści przygotowawali się do meczu z A-klasowym Pojezierzem Prostki w Wojewódzkim Pucharze Polski oraz do ostatnich wakacyjnych spotkań z Mazurem w Elku i Startem Nidzica u siebie. W przyszłym miesiącu Mamry tylko raz zobaczymy na własnym podwórku - 14 września w potyczce z Granicą Kętrzyn. "W gościach" giżycczanie zagrają zaś z Mragowią Mragowo, Concordią Elbląg i Stomilem II Olsztyn.



Mecz Mazur Wydminy - Mamry Giżycko. O piłkę walczy Dominik Romanowski (w białym stroju), akcją kolegi przyglądają się Jakub Balcewicz i Jacek Rutkowski oraz Damian Mazurowski (w tle z lewej)

Fot. Bogusław Zawadzki

Teraz może być już tylko lepiej

Nie tylko za **Jakuba Kochanowskiego** trzymaliśmy kciuki podczas tegorocznych Igrzysk Olimpijskich. Do Paryża pojechał także **Robert Nazarkiewicz** z Wydmyn - były uczeń nieistniejącego już Technikum Melioracji Wodnych w Giżycku i były piłkarz miejscowych Mamr, a obecnie jeden z najlepszych trenerów lekkoatletyki w Polsce (pracuje w Podlasiu Białym). W stolicy Francji wystartowała podopieczna 52-letniego szkoleniowca skoczkini wzwyż **Maria Żodzick**, dla której już samo zakwalifikowanie się na igrzyska było dużym sukcesem. Olimpijski debiut zakończył się fiaskiem (Białorusinka z polskim paszportem nie przebrnęła eliminacji), ale zawodniczka i trener - choć na początku mocno rozgoryczeni i rozczarowani - zapowiadają lepsze starty na kolejnych prestiżowych imprezach.



Trener Robert Nazarkiewicz i jego podopieczna Maria Żodzick przed wylotem na Igrzyska Olimpijskie do Paryża

Fot. Archiwum Roberta Nazarkiewicza

Stwórz niezapomniany zespół!

Mówisz: UKS Czwórka Giżycko, myślisz: siatkówka, świetne szkolenie, nowe przyjaźnie. I - oczywiście - **Iwona Kochanowska**, mama naszego świeżo upieczonego wicemistrza olimpijskiego. Klub ogłosił właśnie nabór dziewcząt urodzonych w roku 2016, treningi tej grupy rozpoczną się we wrześniu. "Czekamy na Ciebie! Razem stworzymy niezapomniany zespół!" - czytamy na facebookowym profilu Czwórki, na który odsyłamy wszystkich zainteresowanych.

